

To jest pytanie często zadawane przyrodnikom przez ludzi, którzy zobaczywszy samotnie siedzącego ptaszka zabierają go ze sobą, sądząc, że potrzebuje ludzkiej pomocy. W większości przypadków tak jednak nie jest. Najczęściej znajduwane są wiosną i latem ptaki młode, które dopiero co opuściły gniazdo i słabo, lub prawie wcale nie latają. Młodego ptaka, tzw. podlota, można poznać po krótkim ogonku, gdyż często ma niewyrośnięte jeszcze sterówki czyli pióra ogona i po zajadach - żółtawych zgrubieniach u nasady dzioba. Ptaki wielu gatunków, np. kosy, kwiczoły, kawki, sroki, wrony, pustułki, sowy, opuszczają gniazda zanim są zdolne do pełnosprawnego lotu. To jest naturalny cykl ich dojrzewania. Są to tak zwane podloty - ich lotki i sterówki nie są jeszcze dostatecznie wyrośnięte, ale ptaki są już zdolne do życia poza gniazdem. Nie zostają jednak pozostawione same sobie, ich rodzice nadal się nimi opiekują, przynoszą im pokarm. Podloty najczęściej chowają się w trawie, w zaroślach, czasem siedzą na gałęziach drzewa, ale nie grupką jak w gnieździe, lecz pojedynczo, w rozproszeniu, każdy z rodzeństwa w innym miejscu. Jest to korzystne dla ich przetrwania. Jeśli nawet dostrzegłby je jakiś drapieżnik, istnieje duże prawdopodobieństwo, że jego łupem nie padną wszystkie młode, jak mogłoby to mieć miejsce, gdyby były razem w gnieździe. Właśnie dlatego idąc przez park czy ogród możemy zobaczyć pojedynczego ptaszka sprawiającego wrażenie sieroty. Tymczasem czeka on na pojawienie się rodziców, by zacząć nawoływać i prosić o pokarm. Jeśli tylko starczy nam cierpliwości i poobserwujemy z daleka przez chwilę, zobaczymy, że ptasi rodzice nie zapominają o swoich dzieciach i przylatują do każdego z osobna z dziobami pełnymi pokarmu, karmią je, a jednocześnie pokazują, jak zdobywać pokarm, ostrzegają przed niebezpieczeństwem, wskazując zarazem, co jest groźne. Tego człowiek nie jest w stanie nauczyć ptaka zabranego z jego środowiska naturalnego. Toteż, jeśli spotkamy takiego podlota, zostawmy go w spokoju, nie zabierajmy ze sobą, on nie potrzebuje naszej pomocy. Jeśli jednak już zabraliśmy z niewiedzy i troski napotkanego podlota do domu - odnieśmy go jak najszybciej nie do Straży Miejskiej, lecz w to miejsce gdzie został znaleziony. Rodzice na pewno go zaakceptują - ptaki nie mają takiego węchu, który pozwalałby im wykryć zapach ludzkiej ręki. Podobnie, jeśli pies przyniesie nam złapanego ptaka, obejrzymy go dokładnie i jeśli tylko nie ma zranień skrzydeł i nóg zanieśmy ptaka jak najszybciej (do godziny) w miejsce gdzie przypuszczalnie został złapany i zostawmy go na ziemi pod osłoną krzewu lub innych zarośli. Jeśli uznamy, że ptak znajduje się w miejscu niebezpiecznym, np. na ulicy, na chodniku, w miejscu gdzie biegają psy lub bawią się dzieci, możemy go bez lęku przenieść nieco dalej i umieścić w zaroślach, lub posadzić na gałęzi drzewa, krzewu, gdzieś wyżej. Rodzice na pewno go znajdą - być może będą obserwować całe zdarzenie z pewnej odległości i po pewnym czasie zaczną się nawoływać. Także podlot, jeśli będzie długo czekał na swoich rodziców zacznie wydawać dźwięki mające przywołać rodziców i wskazać im miejsce gdzie przebywa. Jeśli po rozważeniu wszystkich okoliczności uznasz, że znaleziony ptak wymaga ludzkiej pomocy, to oddaj go jak najszybciej do specjalistycznego ośrodka, azylu dla ptaków, gdzie będzie miał fachową opiekę i zostanie odpowiednio przygotowany do powrotu na wolność. Choć, niestety, takie ośrodki są w Polsce nieliczne, należy dołożyć wszelkich starań, by potrzebujący ptak trafił do któregoś z nich. Uwaga: zabieranie ze środowiska

Dla mieszkańca

Opublikowano: wtorek, 04, lipiec 2017 17:39

Odsłony: 38453

naturalnego zdrowych, sprawnych dzikich ptaków jest prawnie zabronione!!!

Adresy placówek, które mogą służyć pomocą i radą na terenie woj. świętokrzyskiego;

Ośrodek Pomocy Dzikim Zwierzętom Ptasi Azyl-Chęciny (status ośrodka GDOŚ) – małe ssaki i ptaki

Ostrów 10; 26-060 Chęciny (10 km na płd-zach od Kielc)

tel.: 41/ 315 48 45, kom.: 692 495 942

e-mail: fundacja@ptasiazyl.pl

www.ptasiazyl.pl

Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych przy Zespole Szkół Leśnych w Zagnańsku (status ośrodka GDOŚ) – ptaki

ul. Spacerowa 4, 26-050 Zagnańsk (10 km na płn. od Kielc)

tel./fax 041/ 300 11 41, kom.: 506 782 723

e-mail: szkolazagn1@poczta.onet.pl

Klub Sokolników PIELESZ (status ośrodka GDOŚ) – ptaki drapieżne i sowy

Ośrodek Rehabilitacji Ptaków Drapieżnych

ul. Szarych Szeregów 6, 26-130 Suchedniów

Adres ośrodka: ul. Berezów 131A, 26-130 Suchedniów

tel.: 691 117 051

e-mail: pielesz04@op.pl, jastrab85@tlen.pl

Radomsko-Kieleckie Towarzystwo Przyrodnicze – nietoperze

ul. Sienkiewicza 68, 25-501 Kielce,

tel./fax: 41/ 344 43 25, tel. kom.: 510 143 308,

e-mail: biuro@tbop.org.pl

Organizacja działająca na terenie Wzniesień Południowomazowieckich i Krainy Gór Świętokrzyskich

Źródło; <http://www.mto-kr.pl>